

Badania na styku lądu i morza

Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry w Helu, będąca częścią Wydziału Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego, na stronach poświęconych atrakcjom turystycznym Morza Bałtyckiego wymieniana jest jako jedno z głównych miejsc, które należy zobaczyć na Półwyspie Helskim. Corocznie w okresie wakacyjnym odwiedzają ją setki tysięcy turystów z kraju i zagranicy, którzy z zacięciem oglądają karmienie fok – rezydentek będących niejako ambasadorkami wszystkich fok szarych żyjących na wolności. Chociaż Stacja jest jedną z atrakcji Helu oraz prowadzi szeroko zakrojoną aktywność edukacyjną, jest ona przede wszystkim ośrodkiem badawczym skupiającym naukowców z całego świata



Fot. Agnieszka Bień



Fot. Agnieszka Bień



Profesor Krzysztof Skóra

Fot. Agnieszka Bień

Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry w Helu odpowiada na potrzeby badawcze środowiska naukowego z kraju i zagranicy. Jak możemy przeczytać na jej stronie internetowej: „zgodnie z naturą badań przyrodniczych, stacja jest dostępna 24 godziny na dobę, każdego dnia roku”¹. Stacja jest położona w centrum Zatoki Gdańskiej, co daje duże możliwości w zakresie badań związanych z procesami specyficznymi dla tego rejonu. Naukowcy w Stacji koncentrują się na czterech obszarach związanych z: bałtyckimi ssakami morskimi, rybami przybrzeżnej strefy Bałtyku, rzadkimi gatunkami występującymi w Bałtyku, chronionymi gatunkami i ich siedliskami². Efektem ich pracy jest pokaźny zbiór publikacji, który w 2018 roku zamykał się w 185 pozycjach³.

Warte podkreślenia jest też to, że Stacja włącza się w międzynarodowy ruch naukowy. Jest członkiem sieci MARS (European Network of Marine Research Institutes and Stations) oraz zaprasza w swoje progi naukowców z uczelni spoza naszego kraju,

którzy mogą wykorzystać bazę dydaktyczną i naukową jednostki podczas prowadzonych przez siebie zajęć. Dzięki badaniom prowadzonym w Stacji realizowane są zobowiązania naszego kraju w zakresie konwencji helsińskiej i konwencji bońskiej.

Mocną stroną jednostki UG na Helu jest szeroko prowadzona działalność dydaktyczna i popularyzatorska, która uzupełnia działania naukowe. Z zajęć na Stacji korzystają studenci nie tylko Uniwersytetu Gdańskiego, ale również innych uczelni w kraju. Pracownicy Stacji otwarci są także na młodszych adeptów nauki ze szkół średnich, podstawowych, a nawet przedszkoli. Na Helu prowadzone są również cykliczne wydarzenia popularyzatorskie, takie jak Dzień Ryby. W tym roku wiodącym tematem tego wydarzenia byli „panowie w świecie bałtyckich ryb: mężowie, tatu-siowie, obiboki i dżentelmeni”⁴. W ramach Dnia Ryby można było m.in. wziąć udział w treningu medycznym fok, zapoznać się z pracą

rybaka czy uczestniczyć w grze terenowej.

Współcześnie Stacja imponuje różnorodnością i rozmachem działań, ale jej początki były naprawdę skromne. Aby je poznać, należy się cofnąć o ponad 40 lat.

HISTORIA STACJI

Wiosną 1977 roku przyszedł patron Stacji Morskiej w Helu, dr Krzysztof Skóra⁵, który przebywał na swojej pierwszej wyprawie antarktycznej, otrzymał informację o tym, że Uniwersytet Gdański chce powierzyć mu utworzenie stacji badawczej w Helu. Nie spodziewał się wtedy, że placówka ta stanie się jednym z najważniejszych ośrodków badawczych środowiska naturalnego Morza Bałtyckiego w Europie i jedynym tego rodzaju ośrodkiem w Polsce. Początkowo miała ona być miejscem, w którym prowadzono by badania środowiska morskiego oraz kształcono specjalistów z zakresu nauk o morzu. Ośrodkowi nadano nazwę Morskie Laboratorium Terenowe UG. Nazwa ta funk-



Fot. Agnieszka Bień

cjonowała do roku 1991, gdy decyzją Senatu UG została zmieniona na nazwę Stacja Morska w Helu. Uroczyste otwarcie Stacji nastąpiło 25 września 1992 roku. „Zwodowania” Stacji dokonała ówczesna dyrektorka Instytutu Oceanografii UG, prof. Krystyna Wiktor.

W 1977 roku Morskie Laboratorium Terenowe zajmowało trzy pomieszczenia w starej wędzarni Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich KOGA. Ówczesni pracownicy naukowcy Laboratorium, wykorzystując to skromne zaplecze lokalowe, przychylności władz Helu i sprzyjający klimat społeczny, rozwijali jego strukturę i adaptowali do swojej działalności kolejne pomieszczenia wędzarni. Z powodu kryzysu gospodarczego UG nie mógł przeprowadzić potrzebnych modernizacji niszczonego budynku. Z pomocą naukowcom przyszła przyroda. W wyniku wielkiego sztormu w 1983 roku część Helu została zatopiona, a budynki wędzarni, w tym dach oraz okna, zostały poważnie uszkodzone. Krzysztof Skóra, widząc szansę na rozbudowę Laboratorium, udał się z długim raportem o poniesionych stratach do Warszawy, do ministerstwa, gdzie otrzymał pozytywną opinię ministra na temat konieczności wznowienia

prac w Laboratorium. W 1984 roku rozpoczęła się modernizacja ośrodka. Budynek został zburzony, a na jego miejscu rozpoczęła się budowa nowego obiektu, który do użytku oddany został dopiero w 1992 roku⁶. Pod koniec lat 90. został on wzbogacony o bazę socjalną, potrzebną ze względu na wzrastającą liczbę studentów oceanografii, oraz o jedne z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji Helu, czyli Fokarium oraz Centrum Rehabilitacji Fok.

W wyniku coraz większego zainteresowania turystycznego Półwyspem Helskim oraz Fokarium Uniwersytet Gdański w 2004 roku rozpoczął projekt modernizacji Stacji, przebiegający pod nazwą „Błękitna Wioska”. W ramach tego projektu powstały Dom Morświna oraz Park Wydmowy zlokalizowany u brzegu Zatoki Puckiej, przy ulicy Portowej. Dom Morświna, oddany do użytku w 2013 roku, to muzeum stworzone z myślą o bałtyckim delfinie, który jest gatunkiem zagrożonym wyginięciem. W budynku zlokalizowanym przy ulicy Rybackiej znajduje się centrum edukacyjno-eksploracyjne, które ukazuje przyczyny zmniejszania się populacji tego waleni w Bałtyku. Z kolei Park Wydmowy, oddany do użytku w 2011 roku, ma

na celu ochronę wydm oraz ich ekosystemu przed negatywnym wpływem człowieka.

Profesor Krzysztof Skóra kierował Stacją od jej powstania aż do swojej śmierci, która nastąpiła 12 lutego 2016 roku. Dnia 31 marca 2016 roku Senat UG, doceniając zaangażowanie prof. Krzysztofa Skóry w rozwój ośrodka, nadał Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego jego imię. Kierownictwo Stacji objęła dr Iwona Pawliczka vel Pawlik, pełniąca powierzoną jej funkcję do chwili obecnej.

FOKI – GWIAZDY STACJI MORSKIEJ

Najbardziej rozpoznawalną częścią Stacji Morskiej jest Fokarium, powołane do życia w 1999 roku. Inspiracją do jego utworzenia stał się Balbin – ranna foka znaleziona 31 marca 1992 roku w Juracie, która dzięki pracownikom Stacji wróciła do pełnej sprawności i odzyskała wolność. Od tego momentu można mówić o rozwoju w Stacji badań biologicznych, weterynaryjnych oraz hodowlanych nad foką szarą. Ośrodek zaangażował się także w międzynarodowy projekt odtworzenia i ochrony zasobów tych zwierząt w Morzu Bałtyckim. Obecnie w Fokarium prowadzone



Fot. Agnieszka Bień



Fot. archiwum Stacji Morskiej UG

są badania dotyczące m.in. zachowania fok, sposobu ich odżywiania, trasy ich wędrówek, zatrucia tkanek substancjami toksycznymi oraz ustalania najważniejszych przyczyn śmierci tych zwierząt. Foki zamieszkujące Fokarium pełnią także funkcję reprezentantek wszystkich przedstawicieli swojego gatunku zamieszkujących akwen Morza Bałtyckiego; przede wszystkim reprezentują ich prawa dotyczące spokojnej egzystencji i rozrodu.

Stacja Morska w Helu prowadzi także Ośrodek Rehabilitacji Fok, który pomaga zwierzętom potrzebującym opieki i leczenia. Wśród pacjentów tej placówki znajdują się przede wszystkim focze szare. Największa liczba małych pacjentów wymagających wsparcia pojawia się wiosną, kiedy foki szare się rozmnażają. Pierwsze tygodnie życia szarej foczki powinny spędzić z mamami, ponieważ nie potrafią jeszcze polować na ryby, a ich głównym pożywieniem jest mleko. Z różnych jednak powodów maluchy oddalają się od swoich opiekunek, co prowadzi do ich śmierci w wyniku wygłodzenia, odwodnienia lub choroby. Szarej foczki trafiają na plażę, gdzie najczęściej są znajdowane przez turystów, a stamtąd są transporto-

wane do ośrodka. W Stacji opiekę nad pacjentami sprawuje wykwalifikowany i doświadczony personel. Po wyleczeniu, odkarmieniu oraz przygotowaniu szczenięcia do życia na wolności pracownicy Stacji wypuszczają je do jego naturalnego środowiska.

Co roku do Ośrodka Rehabilitacji Fok trafiają dziesiątki foczych szczeniąt. Aby możliwy był ich powrót do naturalnego środowiska, konieczne jest wyposażenie ośrodka w pokarm, lekarstwa, środki higieniczne oraz sprzęt niezbędny do zapewnienia małym pacjentom dostatecznej opieki. Wszyscy zainteresowani mogą pomóc w zdobyciu środków na ten cel np. przez zrobienie zakupów w sklepiku Fokarium lub wpłatę na zbiórkę funduszy prowadzoną przez Fundację Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego pod adresem www.ratujemyzwierzaki.pl/fokarium. Zebrane w ten sposób środki przeznaczone są na rzecz ochrony populacji fok szarych w Morzu Bałtyckim.

W POSZUKIWANIU MORŚWINA

Stacja Morska w Helu od 2011 roku angażuje się w ochronę populacji morświna w Morzu Bałtyckim. Według Międzynarodowej Unii

Ochrony Przyrody (International Union for Conservation of Nature – IUCN) gatunek ten od 2008 roku uważany jest za krytycznie zagrożony wyginięciem. Na podstawie wyników badań otrzymanych w projekcie „Statystyczny Monitoring Akustyczny Bałtyckich Morświnów” (SAMBAH), w którym uczestniczyła Stacja Morska, oszacowano, że w Bałtyku żyje około 500 osobników morświna.

Sam morświn jest niewielkim waleniem. Jego długość wynosi od ok. 1,5 m do ok. 1,9 m, a masa ciała waha się od 50 kg do 70 kg. Zazwyczaj samice są większe od samców, jednak później od nich uzyskują dojrzałość rozrodczą. Morświny to niezwykle tajemnicze ssaki morskie, które unikają kontaktu z człowiekiem, dlatego spotkanie ich w ich naturalnym środowisku jest wręcz niemożliwe. Najczęściej zauważamy je nad wodą tylko na krótko, gdy wynurzają górną część głowy z otworem nosowym oraz niewielką, trójkątną, czarną płetwę grzbietową. W Bałtyku morświny najczęściej można spotkać u wybrzeży Danii, Niemiec oraz w strefie przejściowej dwóch populacji pochodzących z Cieśnin Duńskich i z Bałtyku Właściwego. W Polsce morświny najczęściej występują



Fot. Agnieszka Bień

w Zatoce Gdańskiej i Zatoce Puckiej, gdzie zazwyczaj odnotowuje się obecność młodocianych osobników.

Działania Stacji Morskiej w Helu skupiają się głównie na informowaniu o konieczności ochrony morświna oraz uwrażliwianiu opinii społecznej na zagrożenia dla tego gatunku płynące ze strony człowieka. Morświnom zagrażają głównie sieci skrzelowe, których używa się do połowów ryb w Bałtyku, w tym sieci zarzucane na łososie. Dla morświnów są one niezwykle trudne do zauważenia, dlatego walenie zaplątują się w nie, a próby uwolnienia związane są z utratą tlenu i śmiercią. Bardzo niebezpieczne dla morświnów są także zakłócenia akustyczne, wskutek których zwierzęta uciekają ze swoich siedlisk. Wszelkie intensywne dźwięki związane z działalnością przemysłową, wydobywczą i rekreacyjną człowieka prowadzą do zakłóceń echolokacji, co uniemożliwia morświnom orientowanie się w terenie i zdobywanie pożywienia.

Nie bez znaczenia dla populacji morświna jest także zjawisko eutrofizacji wód bałtyckich polegające na koncentracji dużej ilości związków azotu i fosforu w wodzie. Biogeny te najczęściej pochodzą ze ście-

ków przemysłowych i komunalnych, z depozycji z powietrza oraz z rolnictwa i wywołują tak często spotykane w Zatoce Gdańskiej kwitnienie sinic, które jest niezwykle niebezpieczne nie tylko dla ssaków zamieszkujących Morze Bałtyckie, lecz także dla ludzi⁷.

OCZY ŚWIATA ZWRÓCONE NA HEL

Stacja Morska im. Profesora Krzysztofa Skóry Uniwersytetu Gdańskiego jest wyjątkowym miejscem na mapie Europy. Szczególną rangę zyskuje ona 22 marca, czyli w Międzynarodowym Dniu Foki. Corocznie jest to wydarzenie, któremu towarzyszy duży szum medialny. W tym roku Stacja otrzymała wsparcie w wysokości 20 000 zł na badania na rzecz bałtyckich ssaków, przekazane jej przez firmę ERGO Hestia⁸. Stacja Morska cieszy się także ogromnym zainteresowaniem, gdy pojawiają się małe foki oraz gdy foki wypuszczane są na wolność, o czym świadczą artykuły prasowe publikowane w tym czasie np. w „Dzienniku Bałtyckim”.

Po wpisaniu hasła „The Seal Sanctuary in Hel” na portalach

społecznościowych lub na YouTube w wynikach wyszukiwania pojawia się wiele relacji z pobytu w Fokarium. Dziesiątki turystów opowiadają w nich o doświadczeniach związanych z pobytami w Stacji Morskiej, pracy, którą wykonują jej pracownicy w celu ochrony środowiska Morza Bałtyckiego, oraz o konieczności ochrony ssaków zamieszkujących Zatokę Gdańską. Większość z relacji i wpisów ma dziesiątki lub setki tysięcy wyświetleń. Przekaz płynący z tych nagrań jest jasny: „Musimy ratować foki i morświny!”, „Jesteśmy odpowiedzialni za to, że zwierzęta zamieszkujące Morze Bałtyckie cierpią!”, „Jeśli nie zrobimy czegoś teraz, to morświny wyginą!”. Przekaz ten niestety jest jak najbardziej prawdziwy. Jak zauważa Dominika Jonakowska, lekarz weterynarii pracujący w Fokarium: „Te zwierzęta nie mają łatwo w Bałtyku, bo presja człowieka jest bardzo duża. Tu nie chodzi tylko o drastyczne przypadki, kiedy ktoś celowo zrani lub zabije fokę. Zanieczyszczamy Bałtyk, wyławiamy z niego ryby, lokalizujemy nowe inwestycje na morzu. To jest również nasza wina, kiedy fokę pogryzie puszczony luzem na plaży pies lub

foka wplącze się w sieci rybackie. Możemy też zamęczyć zwierzę, szczególnie małą fokę, jeśli osadzimy ją na plaży, nie damy odpocząć i będziemy podchodzić do niej, żeby zrobić jej zdjęcie. Foka wychodzi na brzeg, żeby odpocząć. Stresując zwierzę, odpowiadamy za spadek odporności jego organizmu. Nawet jeśli komuś się wydaje, że fokom nie trzeba pomagać, to pomyślmy wtedy o tym, że to my ludzie mamy największy wpływ na to, co dzieje się z Morzem Bałtyckim i to my możemy coś zmienić na lepsze”⁹.

Stanowisko turystów wyrażane w nagraniach, które odnaleźć możemy na portalach społecznościowych, dzielą ci, którzy przebywają na Helu. Maciej wypoczywający ze swoją rodziną nad morzem w rozmowie z nami podkreślał, że – *Nie możemy zapomnieć, że jesteśmy tylko gośćmi na plaży. Ja i moja rodzina kochamy polskie morze i przyjeżdżamy tu odpocząć co roku. Nie chcielibyśmy jednak, aby następne po-*

kolenia nie miały okazji zobaczyć tego, co my oglądamy obecnie, czyli piękna przyrody plaż Bałtyku.

Podobne spostrzeżenia miała Maria, która odpoczywała na Helu z mężem: – *Stacja i foki w niej mieszkające pokazują nam, że Bałtyk jest niezwykle akwenem, w którym oprócz śledzia i dorsza spotkać można inne niezwykle stworzenia, jakimi są foki czy morświny. Nie chciałabym, aby moje dzieci i wnuki zwierzęta te widziały tylko na ilustracjach w książkach przyrodniczych.*

Pracownicy Stacji Morskiej im. Profesora Krzysztofa Skóry przez prawie półwiecze swojej pracy przy wsparciu innych europejskich ośrodków badawczych dokonali czegoś, co wydawało się wręcz niemożliwe – odbudowali populację foki szarej w Bałtyku. Sukces ten jest tylko jednym z wielu ich dokonań. Trudno jest je jednak opisać, ponieważ działalność Stacji jest tak unikatowa i wyjątkowa, że nie można opisywać

jej jako cząstkowych sukcesów, trzeba ją ujmować jako proces, który nieprzerwanie trwa od przekroczenia progu węzłarni przez dr. Krzysztofa Skórę do chwili obecnej. Dzięki zapałowi prof. Skóry oraz kontynuującej misję ochrony środowiska naturalnego dr. Iwony Pawliczki vel Pawlik pracownicy oraz wolontariusze Stacji dążą do tego, aby słowa św. Augustyna: „Ziemia nie jest spadkiem po rodzicach, lecz spuścizną dla dzieci” wybrzmiewały w świadomości współczesnego człowieka. Pozostaje nam tylko trzymać kciuki, aby głos ten brzmiał jak najgłośniej, ponieważ ma on wpływ m.in. na dalszą egzystencję populacji morświna w Morzu Bałtyckim.

Agnieszka Bień

W przygotowaniu artykułu wykorzystano materiały informacyjne Stacji Morskiej im. Profesora Krzysztofa Skóry.

¹ <https://hel.ug.edu.pl/o-nas/>

² Tamże.

³ <https://hel.ug.edu.pl/badania/publikacje-naukowe-pracownikow-stacji-morskiej-io-ug-w-helu-od-1976r/>

⁴ <https://hel.ug.edu.pl/2023/07/19/5170/>

⁵ Krzysztof Edward Skóra urodził się 30 września 1950 roku w Gdyni, zmarł 12 lutego 2016 roku w Gdańsku. Polski profesor i specjalista nauk o Ziemi, specjalista z zakresu ichtiologii (biologii i ekologii ryb strefy przybrzeżnej Bałtyku), oceanografii biologicznej oraz ochrony przyrody morza i ssaków morskich.

⁶ Por. D. Szczygieł, *Stacja Morska w Helu*, „Gazeta Uniwersytecka. Pismo studentów i pracowników Uniwersytetu Gdańskiego”, grudzień 1992, nr 9 (14), s. 7.

⁷ Więcej na temat morświna oraz jego ochrony znaleźć można na stronie: www.morswin.ug.edu.pl

⁸ Informacje na ten temat znaleźć można na stronie festiwalu Baltic Horizons: <https://baltichorizons.com/>

⁹ P. Śledziński, *Na pomoc bałtyckim fokom. Oto jak ratuje się focze szczenięta*; <https://oko.press/na-pomoc-baltyckim-fokom-oto-jak-ratuje-sie-focze-szczenieta>